

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z przesyłką pocztową 4.- zł. z odnośnikiem do domu 5.- zł. dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 20 groszy. — Gazeta codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku przesłania listy wysyłki, lub innych czynności administracyjnych pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zamian za nielostrzoną.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1. Za wiersz milimetry w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny zmniejszone. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyraz ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Oplaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscach szczególnie wskazanych — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkumiesięcznych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18.15 po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Osob. w Warszawie Nr 656. Emissionsbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 52. TELEFON 22-45. Godzinę przyjęć Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13.00 do godz. 18.00. Nadstanie, a nie zamówione przez Redakcję reprints będą zwracane autorem jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Niemcy zaatakowali lotniska RAF

Dotarło bombowcami do 45 lotnisk i częściowo ciężko je zniszczono — Samoloty niemieckie zrzucały bomby z niewielkiej wysokości — Straszne noce w Londynie

Berlin, 14 maja. — Główna siła ataków niemieckich lotnictwa w nocy z 11 na 12 maja skierowana była na lotniska brytyjskie, z których dokonywane są loty przeciwko Niemcom. W ciągu tych ataków dotarło do 45-ciu lotnisk i częściowo bardzo ciężko je zniszczono. Samoloty niemieckie opuszczały się niespodziewanie bardzo nisko nad upatrzone obiekty i zrzucały swe bomby z niewielkiej wysokości. Te niespodziewane ataki przyniosły poważne rezultaty, ponieważ wobec jasnego światła księżyca można było łatwo w ten sposób wyprzeć nawet stojące na ziemi i zamaskowane samoloty.

Na lotnisku Griffield zniszczono 12 samolotów, stojących na ziemi i prawdopodobnie przygotowanych do odlotu, w Boscombe-down 5 samolotów, na innych lotniskach zniszczono również kilka samochodów oraz szop lotniczych. Na wszystkich niemal lotniskach zbombardowano hangary, przy czym spowodowano liczne pożary i silne obszepanie. Wielkie pożary wybuchły np. na lotniskach Exeter, Tangmere i Linton, gdzie zapaliły się magazyny benzyny i amunicji, wybuchając wśród wielkich i długotrwałych eksplozji.

Sztokholm, 14 maja. — W urzędowym komunikacie angielskim o atakach lotnictwa niemieckiego na lotniska RAF znajduje się bardzo lakoniczne przyznanie się do części wrzadzonych szkód. Komunikat m. in. stwierdza: „Z wyjątkiem jednego z dwóch miejsc wrzadzono szkody nie były znaczne, a liczba rannych i zabitych w służbie nie jest wysoka mimo, że przyznać trzeba, iż kilka osób poniosło śmierć.”

Berlin, 14 maja. — W czasie wielkich ataków powietrznych na Anglię, w ciągu ubiegłej nocy, niemieckie samoloty bojowe dokonały śmiałych, indywidualnych akcji przeciwko zakładom brytyjskiego przemysłu zbrojeniowego.

I tak kilka samolotów bojowych zaatakowało bardzo skutecznie grupę fabryk „Slough Tradingestate”, w których bezbicia znajdują się ważne zakłady wojennego

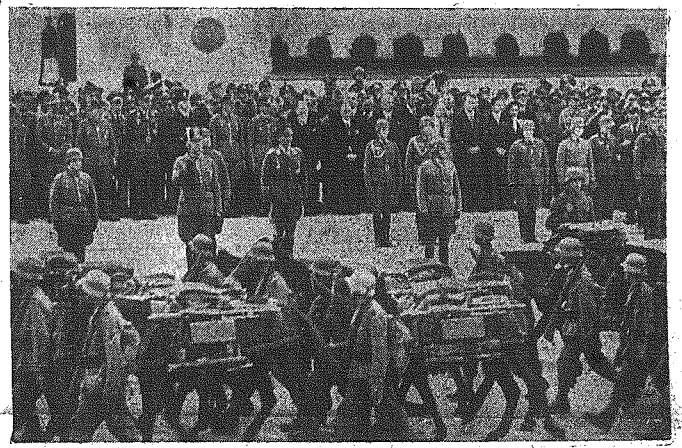
przemysłu lotniczego. Pomimo bardzo silnego ognia obronnego, samoloty przeprowadziły atak w locie niższym i z wysokości 50-100 m. ułokowały pewną liczbę celnych bomb w środek hal montażowych. Kilka budynków fabrycznych fabryki lekkich metali „Slough” wskutek trafienia ciężkimi bombami zawałło się, a wielkie pożary dokonały dzieła zniszczenia.

Fabryka lekkich metali „Slough” jest drugim co do wielkości zakładem tego rodzaju w Anglii i głównym dostawcą części motorów dla zakładów lotniczych „Bristol” i „Armstrong”. Zniszczenie tej fabryki stanowi dotkliwą stratę dla brytyjskiego przemysłu lotniczego.

Inny atak dokonany ubiegłej nocy na wielkie zakłady ciężkiego przemysłu angielskiego w Middlesborough był również świetnie wykonany sukcesem. Zaobserwowano wiele trafienia w wysokie piece i stalownie, które spowodowały dwa olbrzymie centra pożarów.

Genewa, 14 maja. — Wobec grozy niemieckich ataków odwetowych na Londyn londyńska służba prasowa nie jest w możności zataić tej okoliczności a nawet przyznaje, iż skutki tych ataków były niezwykłe. Uczyniono to w postaci „komunikatu” zredagowanego przez pewnego m. Robina Duffa. Pan ten brzdąlił swe wrażenia przeżywane w nocy z soboty na niedzielę, w sposób bardzo oględny, ale przyznaje, iż „co parę minut spadały bomby”. Sprawozdawca ten dalej zapewnia, iż wydarzył się jedynie zupełnie nikłe pożary strychów, ale następnie powiada, iż „nie należało do rzeczy zbyt łatwych lokalizowanie pożarów”.

M. in. „Exchange Telegraph” donosi, iż w ciągu niedzieli okazała się konieczność wysadzenia dwóch publicznych budynków, które w ciągu nocy poważnie ucierpiały. Biuro Reutersa przyznaje, iż pracownicy, zdążający w niedzielę rano do biura tej instytucji byli zmuszeni torować sobie drogę wąskimi przejściami z których unosiły się tumany pyłu, a w powietrzu czuć było spaleniznę.



Wielka parada zwycięstwa przed generalnym marszałkiem polnym Listem w Atenach

we, które jednakże nie wyrządziły żadnych szkód. Podobnie również jeden niemiecki samolot dokonał nalotu na naszą armię północną i zrzucił bomby, które nie osiągnęły zamierzonego celu. Armia sztabu i armia narodowa współdziałała ze sobą na pustyni.

DARLAN U HITLERA

Podczas rozmowy obecny był v. Ribbentrop

Berlin, 14 maja. — Admirał Darlan, wiceprezes francuskiej rady ministrów złożył wizytę Kanclerzowi i Hitlerowi w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa.

AMBASADOR PAPEN

UDAJE SIĘ DO ANKARY

Berlin, 14 maja. — Potwierdza się wiadomość o wyjeździe ambasadora von Papena z Berlina, który znajduje się w drodze do Ankar.

PODZIAŁ MAJATKU MAGNATA

Dobra hrabiego Potockiego we Lwowie uległy parcelacji

Moskwa, 14 maja. — Jak informują w Moskwie, władze przeprowadzające prace agrarno - techniczne w okręgu lwowskim rozparcelowały t. zw. podlwojskie posiadłości ziemskie hr. Potockich.

Komasacja

Kraków, w maju. Cztery piąte powierzchni rolnej Generalnego Gubernatorstwa znajduje się w rękach gospodarstw rolnych małych i bardzo małych. Kierownicze władze niemieckie zdały sobie jasno od początku sprawę z tego, że problem wyżywienia ludności tego obszaru może być tylko wtedy rozwiązany, jeżeli na wielkich przetrzebieniach, objętych przez małe gospodarstwa produkcja zostanie wydajnie podniesiona. Liczba gospodarstw wielkich jest za mała, żeby mogły być wzorem gospodarzki.

Dla uzyskania obszernych możliwości małych gospodarstw mają przede wszystkim decydujące znaczenie dwa momenty: z jednej strony zdefiniowanie i zorientowanie się co do znaczenia gospodarczego małych gospodarstw, powtórne przeprowadzenie lepszej kultury rolnej i polnej na tych obszarach. Jest rzeczą całkowicie naturalną, że takich zamierzeń nie wykonuje się z dnia na dzień. Dlatego dobrze się stało, że zaczęto na tych terenach dość wcześnie stosowne kroki, aby uzyskać szybkie wyniki.

Zaraz po ukazaniu się rozporządzenia Gen. Gubernatora w sprawie zmiany i uzupełnienia polskiego prawa komasacyjnego, podjęto na całej linii prace w sekcji zarządu ziemskiego, a podjął ją główny urząd ziemski, utworzony tymczasowo. Najpierw szło o to, by prowadzić dalej prace komasacyjne, zaczęte jeszcze za czasów polskich i doprowadzić do końca. Obecnie przeprowadza się około 600 komasacji, obejmujących okrago 400.000 ha powierzchni rolnej. W urzędach obok niewielkiej ilości Niemców pracuje przeszło 600 polskich inżynierów rolnych, geometerów, inspektorów rolnych, pomocników itd.; są to przeważnie urzędnicy dawnych władz polskich. Mimo, że z nastaniem zimny musieli ustać roboty w polu, i od początku czerwca akcji tylko kilka miesięcy można było prowadzić w terenie — przeprowadzono do kwietnia 1941 komasację na powierzchni ok. 100 tys. ha. Ten wynik prac pierwszych 6 miesięcy wykazuje też naczenie, z jak użnania godną gorliwością pracowali polscy współpracownicy przy rolnych władzach niemieckich. Do 1 października 1941 będą wykończone prace komasacyjne na dalszych 50.000 ha.

W międzyczasie czynione są na wielką skalę przygotowania do prac komasacyjnych, które mają być wykonane w niedalekiej przyszłości. W najbliższych tygodniach będą podjęte prace na 50.000 ha. Ponieważ polska ustawa komasacyjna została nieco zmieniona, przeto prace będą odbywać się bardziej celowo w stosunku do dawnej metody. Naczelna zasada ustawy gruntowej w jej obecnej formie jest: celność i dokładność. Prace komasacyjne obejmują nie tylko wielkie majątki i karłowate gospodarstwa, jak to było dawniej, ale główne wygłki będą skierowane na większe obszary. Przy rozróżnieniu obszarów rolnych musi się zwrócić uwagę

Atak wojsk iraakijskich na południu kraju

Upały w Syrii — Hindusi dezertują — Wzmocnienie działalności RAF nad Palestyną

Bejrut, 14 maja. — W chwili obecnej panują w Syrii wielkie upały. W poniedziałek zanotowano ok. 50 stopni Celsjusza. Wiele osób uległo udarom słonecznemu, wobec czego musiało je przewieźć do szpitali. Panuje ogólne przypuszczenie, że fala upałów w dużym stopniu przyczyni się do ustania bojowej akcji iracko-angielskiej wśród piasków pustynnych.

Bejrut, 14 maja. — Jak słychać z Bagdadu, w jednym tylko dniu do wojsk iraakijskich przeszło znowu 300 żołnierzy hinduskich. W związku z tym zwracają uwagę, że te mnożące się wypadki przechodzą na drugą stronę są następstwem odezwy wielkiego muftiego do całego świata mahometanckiego.

Bejrut, 14 maja. — Jak się agencja Unit Press dowiaduje z Jeruzolimy królewskiej flota powietrzna wzmocniła swą działalność na terenie całej Palestyny, aby tym samym wpłynąć zastrasżając na Arabów.

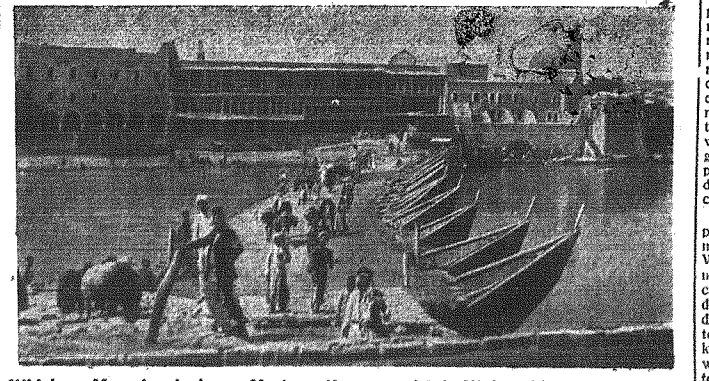
Bejrut, 14 maja. — Rząd Iraku otrzymuje stale rezolucje pochodzące ze wszystkich warstw ludności, w których zapewniają rząd o gotowości udzielenia pomocy i poparcia. Manifestacje te jasno dowodzą, że w narodzie panuje jedność i zwartość co do osoby premiera Kaillaniego.

Bejrut, 14 maja. — Według radiowych wiadomości z Bagdadu opublikowano tam komunikat wojenny z dnia 11 maja z którego wynika, iż pewien aniołki samolot w mianieniu, że miejscowości Rutbah znajduje się w rękach angielskich, zrzucił

meldunek, przeznaczony dla Anglików. I szaka artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła dwa samoloty angielskie.

Iracki komuniści wojenny z dnia 12 maja brzmiał następująco: „Nasza armia zaatakowała na południu nieprzyjacielskie siły bojowe. Nasze lotnictwo podejmowało loty wywiadowe a nad pozycjami nieprzyjacielskimi, przy czym wszystkie samoloty powrócił do swych baz.

Kilka angielskich samolotów dokonało dziś o godz. 5.50 rano nalotu na nasze pozycje obronne, zrzucając pociski bombo-



Widok na Mossul w Iraku. — Most z czołen prowadzi do Ninivy, historycznej stolicy starożytnej Asyrii

w pierwszej linii także na dostęp do dróg komunikacyjnych i wody. Wszystkie czynniki, które się przyczyniają do podniesienia produkcji, będą zastosowane w ramach ustawy gruntowej z użyciem nawożenia zielonego i wapniowego włącznie. Przede wszystkim zostaną też zastosowane wszystkie ulepszenia techniczne z zakresu gospodarki wodnej, jak regulacja potoków, drenowanie oraz zakładanie i rozbudowa dróg polnych i gospodarskich. Prace te, tak ważne dla podniesienia produkcji, odłożono w ramach dawnej polskiej komasacji na dalszą przyszłość. Praktycznie nie zrobiono więc w tym zakresie nic.

W przyszłości będzie koniecznym bardziej celowe wytyczenie granic leśnych i polnych, obsadzenie pól i dróg drzewami, krzewami i żywopłotem. Także musi się pomyśleć o jakimś bardziej celowym uregulowaniu przestrzeni wsi, o ile to jest w ogóle gdzie możliwe, zaś w przyszłości osiedla wiejskie muszą być planowo rozbudowywane.

W ten sposób w ramach przyszłej ustawy komasacyjnej zaprowadzone będą porządki we wszystkich dziedzinach. Pierwszą zasadą dla planowania i kształtowania na obszarach komasacyjnych jest obszerny program odnośnie do obszarów, które mają być komasowane. W najbliższych już tygodniach rozpoczyna się odnośne pomiary, a prowadzić je będą komisje rolne, stojące pod kierownictwem niemieckim. Zaś władze niemieckie, które postawiły sobie za zadanie troskę o równomiernie wyżywienie — w ramach możliwości — całej ludności, zamieszkujejącej dany obszar, muszą też wymagać od każdego, nawet najmniejszego właściciela gruntowego, żeby wypełnił swoje obowiązki i należało uprawić swoją rolę. Każdy rolnik polski, który lekceważy ten naturalny obowiązek, nie tylko sabotuje zarządzania administracji niemieckiej, lecz także rozmyślnie uszczupla podług prawa wyżywienie swoich własnych rodaków. Dlatego przy przeprowadzaniu obszernego programu komasacji, który może być porównany

z dawniejszym podniesieniem stanu posiadania w ramach komasacji, miarodajnym dla przyszłych planów komasacyjnych nie będzie to, ile powierzchni ma dany gospodarz, lecz przede wszystkim to, jaką będzie wydajność jego pracy w stosunku do gospodarzy ogólnie. Ta wydajność ujawnia się najlepiej przy uprawie roli. Każdy doświadczony i praktyczny rolnik posiada zarazem dane pole uprawiane było fałszywie.

Komasacja nie będzie w przyszłości rozciągana na szereg lat, lecz musi być przeprowadzona w szerszym zakresie w jednym roku. W tym okresie czasu cała ludność danego obszaru komasacyjnego musi być pociągnięta do przeprowadzenia różnorodnych prac. Każda dotychczas osoba ma obowiązek współpracować z wszystkimi, stojącymi do jej dyspozycji siłami. Praca ta będzie tak celowo zorganizowana, że każda jej wykonania będą zmniejszone do najbliższych granic, a zainteresowani w komasacji rolnicy odnosią z tego największe korzyści. Wyniki, jakie da ta na większą skalę pomyślna organizacyjna praca, przyczynia się w pierwszej linii do wydajnego wzmocnienia produkcji rolnej, a nadto umożliwia bardziej celowe wyzyskanie wkładu pracy. Po ostatecznym uskutecznieniu prac komasacyjnych powstanie nadto cały szereg innych jeszcze korzyści, niemiernie ważnych zarówno dla urzędowych placówek Generalnego Gubernatorstwa, jak i dla ludności poszczególnych obszarów komasacyjnych. Przede wszystkim nie przeprowadzanie komasacji będzie miało zaletę dla każdego obszaru katastrof i ksiąg gruntowych.

Sukcesy lotnictwa przeciw okrętom handlowym

Berlin, 14 maja. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje: „Lodzie podwodne w czasie zaciętego wielodniowego ataku na transport morski, płynący pod silnym konwojem kontrolepowodowym, zatopiły 9 niemieckich okrętów handlowych, o łącznej pojemności 56 248 brt. W ten sposób wskutek ataków łodzi podwodnych na wymienny transport konwojowy, łącznie z sukcesami, o których już doniesiono, zatopiono ogółem 18 niemieckich okrętów handlowych o łącznej pojemności 76 248 brt. Lotnictwo bombardowało w ciągu ubiegłej nocy z dobrym skutkiem miasta portowe w Anglii południowej i południowo-wschodniej. Samoloty bojowe zatopiły w ciągu dnia koło wschodniego wybrzeża Szkocji jeden okręt handlowy, o pojemności 8 000 brt., a w ciągu ub. nocy jeden mały statek wojenny koło Landens. Ponadto bombami i strzałami z broni pokładowej uszkodzono dwa wielkie okręty handlowe i jedną łódź patrolową. W Afryce północnej tanki niemieckiego korpusu afrykańskiego zdemolowały strzałami i granatami magazyny ropy naftowej. Odparto lokalne ataki tanków brytyjskich. Koło Sollum obroniona ożywna działka łącznie z eskadrami lotnictwa włoskiego bombardowały niemieckie zakłady zaopatrzające Koło Tobruku. W porcie wzięceno bombami pożar na jednym okręcie. W zatoce Suda i na południu od wyspy Kreta niemieckie samoloty bojowe uszkodziły kilka okrętów handlowych. Na wyspie Malcie lotnictwo niemieckie zaatakowało z dobrym skutkiem wiele obiektów wojenne, m. in. lotnisko w Luca i port w La Valeta. Ubiegłej nocy słabe siły niemieckie zrzucały bomby w Niemczech zachodnich i południowo-zachodnich. W kilku miastach m. in. w Mannheim i w Kolonii powstały pożary w dzielnicach mieszkaniowych i zakładach przemysłowych. — Szkody materialne oraz ofiary w zabitych i rannych są nieznaczne. Jedna eskadra bojowych samolotów nurkowych pod dowództwem porucznika Riegera wyróżniła się szczególnie w czasie skutecznego ataku w nocy na 11 maja na brytyjską eskadrę morską koło Benghasi.”

Skuteczne bombardowanie Malty i Tobruku

Rzym, 14 maja. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „Nasza wojska, kontynuując obsadzenie zdobytych obszarów na wschód od Albanii, dotarli do Pec, Prizren, Tetovo i Kieovo. W Grecji doprowadzono do końca obsadzenie Epiru oraz terenów Akarnanii i Etolii, przy czym dotarło do Missoulioty i Lepanto w zatoce Patras. W nocy na 12 maja eskadra samolotów bojowych niemieckiego korpusu powietrznego zaatakowała z widocznym skutkiem wylotowe obiekty, znajdujące się w bazach na wyspie Malcie. W Cyrenacei ożywna działalność wlotowych i niemieckich wysuniętych jednostek koło Sollum i Tobruku. Eskadry włoskich i niemieckich samolotów bojowych bombardowały wielokrotnie ważne punkty w Tobruku. Trafiono jeden kontroler powietrzny. W magazynach amunicji i materiałów pędnych wzięceno pożary. W Afryce wschodniej nasza wojska, pomimo bardzo wielkich trudności, kontynuują swój bohaterski opór, zagrożone i zachęcane czynem i przykładem księcia d'Aosty.”

WOJNA NA DALEKIM WSCHODZIE

Japońska ofensywa na wielką skalę w pięciu prowincjach chińskich

Szanghaj, 14 maja. — Ofensywa majowa armii japońskiej w Chinach rozpoczęła się. Rzecznik japońskich władz wojskowych podpułkownik Akiyama zakomunikował o tym fakcie, podkreślając, że w przeciwieństwie do poprzednich operacji, wojska japońskie rozszerzyły swoje akcje równocześnie w pięciu różnych prowincjach.

W południowej części prowincji Szansi — jak oświadczył Akiyama — operacje rozpoczęły się 10 maja. Około 200 000 Chińczyków zostało otoczonych, przy czym stracili oni dotychczas 15 tys. i 8 tys. jeńców. W prowincji Hupeh toczy się walki pomiędzy Hankau i Lczang przeciwko armii, liczącej prawie 250 000 żołnierzy, a stojącej pod dowództwem generała Litsungiena. Na tym odcinku doszło dotychczas tylko do wstępnych walk, które jednak zapowiadały sukcesy.

W prowincji Czejkang wojska japońskie zaatakowały we wtorek 10 dywizji chińskich, skoncentrowanych koło Czuki.

W południowych Chinach rozpoczęły się operacje zwłaszcza w rejonie Hongkongu. Mają one na celu przerwanie komunikacji towarowej między Hongkongiem a Czungkungiem.

W ogóle — jak podkreślił japoński rzecznik wojskowy — w chwili obecnej walkę z wojskami japońskimi toczy prawie miliony żołnierzy. Celem ofensywy majowej nie jest zyskanie na terenie, lecz zniszczenie siły oporu przeciwnika.

„FLOTA” GRECKA

Ciekawe doniesienie „Timesa”

Stokholm, 14 maja. — „Times” przynosi depesze, w której jest mowa o tym, iż „poważna część greckiej floty handlowej, której nie udało się już uratować, nie będzie mogła stać na usługach Niemców, ponieważ niegdyś zniszczenia”. „Przed ewakuacją — pisze dalej „Times” — grecka flota przybrzeżna składała się z 45-ciu jednostek, z których tylko 6 udało się uratować, gdyż te w danej chwili znajdowały się poza portami macierzystymi na kontynencie. Pozostałe uległy zatopieniu, względnie zostały w czasie ataków bombowych niemieckiego lotnictwa.”

NOWY LOKAL

Nastroje w Londynie po burzeniu Izby Gmin

Stokholm, 14 maja. — W związku ze zniszczeniem gmachu brytyjskiego parlamentu londyńska służba prasowa informuje, iż wyszukano już „nowy lokal”, w którym będzie się mogło odbyć najbliższe posiedzenie parlamentu. Ostatnio Churchill wraz z lordem Beaverbrockem zwiedzili ruiny budynku. Kulury zostały zburzone, zaś sala posiedzeń leży w gruzach, podobnie przedstawiają się miejsca, gdzie stały fotole posłów oraz loża dyplomatyczna i in. Na miejscu, na którym wznosił się gmach parlamentu obecnie leżą gruzi na wysokość 15 metrów. Schron pod lokalami parlamentu, który został zbudowany z polecenia Churchilla, został zasypany.

ANGLIA WŁĄCZONA DO USA?

Sensacyjne doniesienie dziennika „P. M.” z Waszyngtonu

Nowy Jork, 14 maja. — Informacje na temat włączenia Anglii do amerykańskiego imperium światowego przynosi dziennik amerykański „P. M.” w depeszy swego korespondenta waszyngtońskiego. Według tej informacji, wysunięcie tego rodzaju propozycji przez Roosevelta jest bardzo prawdopodobne i to w terminie o wiele bliższym, niż to się powszechnie przypuszcza.

Wspomniany komunikat pesterzkiego wydał zakres uwag z dnia 14 maja w sprawie politycznych i zdrowotnych w Komitecie pesterzki.

GLEBOKIE WRAŻENIE

Wizyta ministra wojny Iraku w Ankarze

Stambuł, 14 maja. — Pobyt ministra wojny Iraku w Ankarze stanowił przedmiot ożywionej dyskusji tamtejszych kół dyplomatycznych. Minister wojny Iraku zetknął się z całym szeregiem tureckich osobistości, którym przedstawił sytuację w swojej ojczyźnie. Słyszeli oni, że w sprawie Iraku wywarły głębokie wrażenie. Natomiast spotkanie między ministrem wojny Iraku a brytyjskim ambasadorem Rugessem dotychczas nie nastąpiło, mimo że, jak słychać, ambasador brytyjski wielokrotnie o to zabiegał.

ZMIANY WE FRANCJI

Nareszcie Francuzi usunęli ślady bezczelności angielskiej

Paryż, 14 maja. — W ramach uroczystości ku czci Joanny d'Arc w Orleanie nowo odbudowany most na Loarze, na którym w swoim czasie Joanna d'Arc została ran

Komunikat partyjny w sprawie Rudolfa Hessa

Odlatując Hess nie był w pełni świadomości — Fakt odlotu Hessa do Anglii w niczym nie zmienia dalszego prowadzenia wojny

Berlin, 14 maja. — Jak wczoraj zakomunikowano urzędowo w Berlinie, Rudolf Hess, który piastował wysokie stanowisko w partii narodowo-socjalistycznej, w ubiegłą sobotę wbrew wyraźnemu zakazowi, wszedł do samolotu i odleciał w nieznanym kierunku. W związku z tym, wczoraj w południe radio nie ucieka opublikowało kot unikak agencji prasowej partii narodowo-socjalistycznej, donoszący, że Rudolf Hess udał się do Anglii. Wśród przedstawicieli przez niego poprzedzających na laży się notaki, które dowodzą niewątpliwie, że Rudolf Hess podejmując swoją decyzję, nie znajdował się już w pełni swoich władz umysłowych. Jak powszechnie wiadomo, Rudolf Hess od lat cierpiał na poważne dolegliwości cielesne. Pod wpływem depresji moralnej, stanowiącej bezwątpienia wynik niekorzystnego stanu zdrowia, Rudolf Hess już od pewnego czasu ogarnięty został pewnymi obłędami ideami. W Niemczech tłumaczy się jego krok tą właśnie okolicznością. Szeregiem przedstawicieli, które, jak zakomunikowano urzędowo w Berlinie — podane zostały w międzyczasie prowizorycznemu bandaniu, wynika, że Rudolf Hess uciekł się myśli, iż na podstawie osobistych kontaktów z osobistościami angielskimi, znanymi mu sobie jeszcze z dawniejszych czasów, zdola doprowadzić do porozumienia niemiecko - angielskiego, celem zakończenia beznadziejnej walki, prowadzonej przez Anglię i zapobieżenia zupełnemu zniszczeniu imperium angielskiego. Znal on lepiej niż ktokolwiek inny liczne, płynące z naj-

na, został przez prefekta ponownie przemianowany na „Pont de Tournelle” na pamięćki bitwy, jaka francuska bohaterka narodowa wydała Anglikom na wałach miasta. Na skutek wpływów angielskich most ten pamięty w historii Francji, został przed kilku laty nazwany „Pont King George V”. Dzienniki w swoich sprawozdaniach portretują, że w tym roku na przystojnościach ku czci bohaterki narodowej nie widzieli się już żydowskiego posła i ministra oświaty Zaro, ani żydowskiego burmistrza miasta Orleanu Lewy, ani też żydowskiego generała Locha. — Dzienniki domagają się również — jak pisze „Paris Soir” — usunięcia bezwstydnego napisu, jaki Angliki kazali umieścić w r. 1918, u stóp parkonu narodowej, którą żywym spalili. Równocześnie prefekt oddał do użytku pierwszą wykończoną drogę, prowadzącą przez zniszczoną część Orleanu.

uważających tendencji, propozycje pokojowe Kancelarza Hitlera. Zdaje się jednak, iż nie miał on jasnego sądu o tych zagadnieniach, ponieważ zajęty był wyłącznie sprawami partyjnymi, a na odcinku państwowym i wojskowym nie współpracował. W kołach partyjnych — jak stwierdza urzędowo komunikat niemiecki — widać bolesną obawę, że ten idealista, padł niewiele ofiarą nierealnego, obłędnego złudzenia. Fakt ten nie zmieni jednak niczego w dalszym prowadzeniu wojny przeciwko Anglii. Obecna wojna będzie prowadzona tak długo, jak długo obecni władcy polityczni Imperium angielskiego nie zostaną złamani lub nie wyrażą gotowości do sprawiedliwego pokoju.

ZEBRANIE REICHSLEITERÓW I GAULEITERÓW

Czołowe osobistości partii narodowo-socjalistycznej u Kancelarza Hitlera

Berlin, 14 maja. — Biuro korespondentów partii narodowo-socjalistycznej, w komunikacie: W dniu wczorajszym odbyło się u Kancelarza Hitlera spotkanie wszystkich reichsleiterów i gauleiterów Narodowo-Socjalistycznej Niemieckiej Partii Pracowniczej, w którym wzięli również marszałek Rzeszy Herman Göring. Czołowi kierownicy partyni, po wysłuchaniu przemówienia Kancelarza Hitlera, przygotowali mu żywiołową manifestację będącą widocznym znakiem zdecydowanej woli zwycięstwa.

Głębokie rozważania pisma niemieckiego

Zdolność Europy do zapewnienia wyżywienia swej ludności

Berlin, 14 maja. — „Frankfurter Zeitung” w artykule pt. „Wojna głodowa przeciw Europie” stwierdza, że Anglia rozszerzając blokade na coraz to nowe obszary, pragnie wywołać w Europie trudności w wyżywieniu ludności. Na temat możliwości Europy w dziedzinie produkcji środków żywności dziennik pisze co następuje: „Jeżeli kampania wzmocnienia produkcji w Niemczech nie została jeszcze zamknięta — to stwierdzać należy, że o wiele mniej zostały wyzyskane możliwości produkcyjne w wielu innych krajach, w których tego rodzaju kampania w ogóle jeszcze nie została rozpoczęta. Kwartałnik w sprawie badań gospodarczych zamieszczył w ostatnim numerze niezwykle pouczające dane, z których wynika, że np. w południowo-wschodniej

ści. Chodzi o to, aby sytuację w odnośnych krajach łączyć energicznie inicjatywy poprawić, o ile nie z dnia na dzień, to w każdym razie z roku na rok. Niemcy nie mogą i nie chcą odnieść im odpowiedzialności za wyżywienie własnej ludności i własny poziom dobrobytu, jednak kołosa do udzielenia wszelkiej pomocy, aby własnym wysiłkiem odnośnych krajów zapewnić pomysłny rezultat. Tam, gdzie wzmocnienie produkcji połączone jest ze szczególnym wysiłkiem kapitałowym, tam sytuację większość krajów da się poprawić tylko krok za krokiem, istnieje jednak dość innych możliwości wzmocnienia produkcji, i to takich, do których wystarczy wzmocnienie działalności agrarno-politycznej i przeprowadzenie kampanii uświadamiającej wśród ludności wiejskiej („nawożenie mózgów”). Przy pomocy tych tylko środków można europejską kampanię produkcyjną posunąć dalej poza punkt, wobec którego wszystkie plany angielsko-amerykańskie stają się zupełnie bezprzedmiotowe.

W każdym razie pierwotnym nakazem jest nie zakładanie ręk w oczekiwaniu na powrót pokoju europejskiego. Jakkolwiek bowiem, jak tego z całym zaufaniem oczekujemy, zwycięski koniec wojny nie jest daleki, to jednak w każdym razie potrwa jeszcze całe lata, zanim dowód że wszystkich krajów europejskich będzie mógł być ponownie zorganizowany w całej rozciągłości. Należy najpierw odbudować zatopiony i zniszczony obszar, zanim nadziejemy się, że osiągniemy doświadczenie znowu swoich dotychczasowych rozmia- rów. Poza tym zresztą samo tylko zlikwidowanie blokady nie wystarczy do uruchomienia dowo- środków żywności. Za żywność to trzeba będzie płacić, a te narody europejskie, które przegrały wojnę, nie stana się przez co wcale bogatsze. Będą one musiały, w niemielszym zresztą stopniu jak kraje zwycięskie, liczyć na własną pracę i oprzeć się w pierwszym rzędzie na własnej ziemi, o ile będą chciały stać się gospodarzami ponownie na jakim takim poziomie. Wszystkie te kraje mogą przystąpić do współpracy, jeżeli w całej Europie zjednoczą się pod kierownictwem mocarstw osi i nie branie korzystnych rynków zbytu. Bez względu na formy jakie w przyszłości przyberze handel międzykontynentalny, przysiąwszy nawet jak najwspanialszy jego rozwój — na podstawie doświadczeń obecnej wojny należy przyjąć, że środki żywności pochodzenia europejskiego znajdują zawsze na kontynencie europejskim pewne i uprzywilejowane możliwości zbytu. To bowiem co Anglia po wojnie światowej, sankcjach i nowej blokadzie pozostawiła jeszcze w zakresie optymalnego międzynarodowego podziału pracy, to Roosevelt przez swoje wmięszanie się do wojny przeciw kontynentowi europejskiemu unicestwił do gruntu. Celu jaki nim kieruje, mianowicie zamortowania przy pomocy wojny globalowej całej Europy łącznie z Niemcami nie uda mu się osiągnąć; zniszczy on bowiem rynek zbytu dla amerykańskich produktów rolnych na a długi czas po wojnie, a farmerzy amerykańscy, którzy zdają sobie sprawę, że w ten sposób niszczy się trwałe pewnie odcinek ich możliwości zbytu mogą mu podziękować za poświęcenie ich realnych interesów własnym iluzjom.”

ROSJA SOWIECKA WYCIĄGA KONSEKWENCJE

Stanowisko Berlina w sprawie likwidacji sowieckich misji dyplomatycznych w Belgii, Norwegii i Jugosławii

Berlin, 14 maja. — Potwierdza się tu fakt likwidacji dyplomatycznych placówek rządu sowieckiego na terenie Belgii, Norwegii i Jugosławii jak również zerwania z tymi państwami stosunków dyplomatycznych. W związku z powyższymi informacjami, że rząd sowiecki uważał ten krok za rzecz zupełnie zrozumiałą. Co się tyczy sprawy Jugosławii, to w pewnych kołach mówi się, że Sowietcy pomysłili się co do tego kraju tak jak pewnie i w sprawie Grecji. Związek Sowietów z pewnością jest mocarstwem osi, związek się Jugosławii jako państwa a obecnie wyłącza z tego faktu konsekwencje.

Wymiana poglądów z obu stron Atlantyku

Ścisłe współdziałanie brytyjskiej prasy z rządem Stanów Zjednoczonych

Sztokholm, 14 maja. — Sprawozdawca w Londynie dziennika „Socialdemokraten” przynosi swojej redakcji informacje na temat ścisłego współdziałania propagandowego brytyjskich dzienników z rządem Stanów Zjednoczonych. Z informacji tej wyjmujemy m. in. co następuje: „Jest rzeczą niezwykle ciekawą poznać, w jakim stopniu współpracują ze sobą oraz wymieniają materiały dzienniki brytyjskie z dziennikami w Stanach Zjednoczonych, popierającymi akcję i politykę prezydenta Roosevelta. Brytyjskie dzienniki mogą pozwalać sobie na ostre słowa krytyki pod adresem własnych przywódców, gdy jednak występują Roosevelt, Willkie, Laguardia, Stomson, Knox lub Hull to wówczas mogą być przekonani, że brytyjskie dzienniki witać ich będą z pełnym entuzjazmem. Jeśli n. p. „Daily Herald” jak to miało ostatnio miejsce, zaznając Churchill'a po jego ostatnim przemówieniu w Izbie Gmin, zarzucając mu niedostateczną prężność w wysiłkach wojennych, to można z całą pewnością spodziewać się w Londynie, że po drugiej stronie oceanu prasa amerykańska okazywać będzie wyrazy wielkiej przyjaźni dla rządu angielskiego”.

LOTNICTWO KOMUNIKACYJNE W ZSRR

Długodystansowe linie lotnicze Moskwa — Taszkient i Moskwa — Alma Ata

Moskwa, 14 maja. — W ub. sobotę podjęto na nowo komunikację lotniczą na odcinku Moskwa — Taszkient oraz Moskwa — Alma Ata. Na liniach tych kursować będą nowoczesne samoloty komunikacyjne dla przewozu pasażerskiego, poczty i przesyłek towarowych. Na linii Moskwa — Alma Ata, będącej obecnie najdłuższą sowiecką linią komunikacji powietrznej, wynoszącą około 3800 km, kursować będzie codziennie po jednym samolocie w obu kierunkach z lądowaniem w Taszkientcie oraz w Frunzie, stolicy związkowej republiki Kirgizów. Loty na lini Moskwa — Taszkient, wynoszącej ponad 3069 km, odbywać się będą bez lądowania w drodze.

NOWY TRANSPORT

Amerika wzmacnia garnizon na Filipinach

Berno Szwarzjerskie, 14 maja. — Jak donoszą ze źródeł amerykańskich z Manili, do tamtejszego portu przybył dalszy transport wojsk amerykańskich liczący 2000 żołnierzy i wiele materiału wojennego oraz niewymienioną bliżej liczbę samolotów. Wojska niezwłocznie wyładowano z okrętów. Mają one wzmacnić tamtejszy garnizon amerykański.

KAWALEK PAPIERU...

Ozłobienie stosunków pomiędzy ZSRR a Stanami Zjednoczonymi

Waszyngton, 14 maja. — Z dobrze poinformowanych kół donoszą, jakoby w Stanach Zjednoczonych wyrażono opinie, że umowę handlową sowiecko-amerykańską należy traktować z uwagą na wojnę w Europie, oraz na obronny program Stanów

Zjednoczonych „jako kawałek nierealnego papieru”. Bierzcie się nawet pod uwagę fakt, że w ciągu lata b. r. wymiana handlowa i stosunki handlowe ulegną przerwaniu. Stany Zjednoczone napotykają na trudności w uzyskiwaniu dostaw z Sovietów pewnych surowców, w szczególności manganu, a ty to z chwilą wybuchu wojny bałkańskiej, kiedy linia żegluga morskiej przez Morze Czarne przestała być czynna. Z drugiej strony natrafiają Soviety na trudności w uzyskaniu licencji przyzwoitych ze Stanów Zjednoczonych, w związku z ich programem obronnym. Biorąc pod uwagę to, co powiedziano, istnieje ogólne przekonanie, że również polityczne stosunki z Sovietami uległy ozłobieniu od chwili zawarcia paktu neutralności.

PODSTĘPNY WYCHYŃ

Angielski samolot myśliwski ostrzeliwał płacówkę opatrunkową w Afryce półn.

Berlin, 14 maja. — Wczesnym rankiem dnia 10 maja br. dokonał brytyjski samolot myśliwski Hurricane ataku na płacówkę sanitarną - opatrunkową lotnictwa w miejscowości Ain el Gozala na terenie Afryki północnej.

Azkołkowi teren płacówki opatrunkowej oraz namioty posiadają zdala widoczne oznaczenia Czerwonego Krzyża, nieprzyjacielski lotnik myśliwski nie powstrzymał się przed ich ostrzeleniem. Wypadek ten pociągnął za sobą kilku rannych.

WYDATEK

NA 12 MILIONÓW DOLARÓW Rząd północno-amerykański nabywa lotniska w Ameryce Południowej

Waszyngton, 14 maja. — Jak donosi „United Press” minister handlu i kierownik związkowej służby kredytowej Jesse Jones oświadczył w komisji finansowej senatu, że rząd Stanów Zjednoczonych za pośrednictwem towarzystwa „Panamerican Air Lines” nabył lotniska w państwach południowo-amerykańskich. Cena kupna wynosiła łącznie 12 milionów dolarów i pokryta będzie ze środków funduszu, udzielonego do wolnej dyspozycji prezydentowi Rooseveltovi na cele obronne w ramach ustawy lombardowej.

„OSTATNI FILAR ZAWALIŁ SIĘ”

Odczyt bułgarskiego znawcy prawa międzynarodowego o walce Kanclerza Hitlera z systemem wersalskim

Sofia, 14 maja. — Na zaproszenie tuższego bułgarsko-niemieckiego klubu akademickiego, znany bułgarski znawca prawa międzynarodowego prof. Genoff wygłosił odczyt na temat załamania się ostatniego filaru systemu wersalskiego. Prelegent przedstawił m. in. walkę z niesprawiedliwościami systemu wersalskiego i następstwo jego załamania się. Tym, który rozpoczął decydującą walkę z systemem wersalskim, był przede wszystkim Adolf Hitler. Fakt ten napędza również małe państwa otoczenia i nadzieją na lepszą przyszłość oraz w zwycięstwo sprawiedliwości. Z pomocą Niemiec i dzięki zwycięstwu Niemiec im wolno było, również uzurpowione obszary bułgarskie, a naród bułgarski został narodozo zjednoczony.

» Rzeczpospolita mnichów « w Grecji na Górze Athos

(Dokończenie z poprzedniego wydania)

dzika zwierzyzna, a czasem nawet gładzą się w rozpadlanych skał. Gdzie niegdzie widać je na szczytach niebotycznych gór, jak gdyby w pragnieniu ogładania bez preszkoł lazuruwego nieba, które jest podnóżkiem Najwyższego. Na największe wyróżnienie zasługuje monaster Symonoperta, osadzony na stromej skale wznoszącej się nad brzegiem morza do wysokości 600 metrów, na 30-metrowej podmurówce z kamieni. Robi on wrażenie olbrzymiego okrętu, który tuż wparł się w morze i dzięki żądze, wierzącej w Opatrność Bożą, spogląda nie bez wzgardy przewalającą się gdzieś w dół fale doczesności. Monastery na górze Athos są to gmachy dwu lub trzynietrowe. Na zewnątrz posiadają galerie służące za werandy, okna wychodzą na morze. Sławe swą zadziwiająca też czarującemu krajobrazowi. U wejścia witają przybyszów smukłe pinie i jasne sosny z długim igliwem, ciągnące się wzdłuż ścian aż do podnóży skalistych szczytów. Przerznięte pokryte lasem płatów, buków, dębów, cyprysów, oliwek, fig, orzechów, krzewów winnych i oleandrów. Athos wraz z Chalcydą jest ziemią macierzystą kazańców, gdzie jest ich olbrzymia ilość i rozprzaięte odmiany. Liście ich jest bardzo bogate, małe słodkie. Ponadto są tu wечно zielone drzewa wszelakiego rodzaju, arbuzy, melony. Przędznie kobierce kwiatów zacięła okolice, zaś zielone tarasy wzgórz przecinają długie wstęgi licznych strumyków wabiących już turystę z oddali. Przyroda na górze Athos stwarza człowiekowi wszelkie możliwości samowystarczalności i dopomaga mu do zupełnego odgrzazania się od świata, co jest jedną z głównych zasad życia klasztornej mnicha. Na zachodzie wschodzie od świata wiąże się z troską o oddziaływanie w duchu zwanym Ewangelią na kształtowanie życia ludzkiego, na wschodzie jest też zastosowanie przechwałki jest dawny odcień, widoczny w pustelnikostwie tebańskich z III wieku na szczytach. Posiada ona cechy cieplej przed światem, graniczącej z zapoznaniem obowiązku promieniowania wartościami ducha w sferę doczesnych, materialnych warunków istnienia ludzkiego.

Mniisi Athosu posunęli aż do przesady izolacji od świata. W XI wieku zostało wprowadzone prawo, że na Athos nie wzbierają bezwarunkowo wstęp kobietom, a ponadto nie wolno hodować tutaj żadnego stworzenia rodzaju żeńskiego. Prawo to zatwierdzono ponownie w XVIII wieku. Athos uważa za swą szczególną chlubę, że mieszkający jego stanowią ród wieczny, w którym nikt się nie rodzi. Administracyjnie Athos jest jedną instancją na wynalazek apelacji, zasługujących na uwagę. W roku 1926 została wydana konstytucja dla Athosu pod tytułem „Katastichos chartis”. W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że Athosowi przysługują pełna od biskupa z Hierosolimy niezależność, którego diecezją swym obrębem obejmuje i górę Athos. Rzeczpospolita Athosu korzysta z wyjątkowych autonomii względem patriarchy konstantynopolitańskiego. Ten bowiem tyko posiada prawo nadzoru nad życiem góry Athos, a proaby lub decyzji w sprawach wiary i życia duchownych oraz w sprawach instancji na wynalazek apelacji w sprawach spornych, na zewnątrz Athos kieruje się zasadami ustalonymi kilkukilkową tra-

dycją. Samodzielność instytucji zakonnej jest zjawiskiem, w historii chrześcijaństwa odosobnionym, nieznanym w prawie kościelnym ani na Wschodzie, ani tym bardziej na Zachodzie. Na czele Athosu stoi Rada Naczelna zwana Hierarkhikes — Święta Wspólnota. W skład jej wchodzi 20 przedstawicieli. Narodowościowa różnorodność monasterów stała się okazją do nie do prawa zasiadania w Radzie. Z grona Świętej Wspólnoty wyłania się corocznie grupa czterech antyprosopów stanowiących organ wykonawczy zwany Epistacia. Wśród czterech ep-



statów jednemu zwanemu proepistatos lub w skróceniu protos, przysługuje prawo pewnego zwierzchnika honorowego. Prawo dysgnacji protosa posiada pięć monasterów — Chlubiacy się królewskim pochodzeniem — Wielka Awra, Watopedi, Iwiron, Filadarii i Dionisios. Protos jest najwyższym przedstawicielem zakonnej Rzeczpospolitej Athosu. Symbolem jej jest jednokrot, w jego reku spoczywa emblemat władzy i pierwszeństwa w postaci łaski. O przestrzeganiu zasady równości i jednorodności w życiu Świętej Góry świadczą najlepiej pieczęć Rzeczpospolitej składająca się z czterech części, które są w posiadaniu czterech epistatów. Opieczętowność dokumentu może nastąpić tylko na posiedzeniu epistatu. Trzy razy w tygodniu odbywa się zebranie całej Rady, trzy zaś inne poświęcone na zebrania epistatu. Członkowie Rady w ciągu rocznej swej kadencji muszą mieszkać w Karystie, stolicy Athosu. Każdy z monasterów posiada swój budynek dla swojej antyprosopa. Pod względem państwowym Athos jest wyjątkowo udrzwielioną autonomią, która znalazła wyraz w tym, że Góra Athos podlega ministerstwu spraw zagranicznych Grecji, a nie ministerstwu spraw wewnętrznych jak to zasadniczo być powinno. W stolicy z ramienia władz przebywa prefekt z oddziałem niższych funkcjonariuszy policji i poczty oraz urzędem celnym. Wszyscy urzędnicy przebywający na Athosie obowiązani są przestrzegać zakazu co do kobiet. Daphni jest portem Athosu położonym od południowo-zachodniej strony półwyspu i tylko przez port może nastąpić wjazd i wyjazd. Każdy po przybyciu do Daphni musi udać się do stolicy, aby przedstawić tu swe papiery prefektowi.

Największe narodowe ideały bułgarskie zbliżają się obecnie do realizacji. Nakładła to wielkie obowiązki na przyszłe pokolenia.

W końcu mówca zapowiedział do narodu bułgarskiego o okazanie czci i wdzięczności wobec wszystkich bojowników o wolność i jedność Bułgarii w przeszłości i teraźniejszości, a zwłaszcza wobec dzielnych

synów wielkiego i wspaniałomyślnego narodu niemieckiego.

Przedstawiciel mniejszości zwolenników pokoju wśród posłów kongresu Stanów Zjednoczonych postawił wniosek o przewiezienie do Anglii przetrzymanych kontrolorówprowokatorów Stimsona, Hull'a i Knox'a.

Otworzenie zapowiedzianej na środe mowy Roosevelta motywowane jest chorobą prezydenta.

ZDZISŁAW IRENA 13)

Spóźniony pociąg

Powieść

To wszystko dlatego, że wuj zamiast u bratanek zatrzymuje się u obcych ludzi.

— Widocznie, panie dzieciu, palec przeczekał i wiecie co, zanim się to stało miałem ciężki sen. To dziwne, powiedział ksiądz Ambroży i zamknął się.

— Wuj zostanie oczywiście na obiedzie u mnie.

— Gorzej jest, bo...

— Znowu się wuj gdzieś spieszy?... Ale dziś się wuj nie wymiga!

— No, jeżeli już tak koniecznie nalegasz, to tylko wyjdę na chwilę i wrócę...

Ksiądz i Karol przeszli do gabinetu. Siłąca przyniosła gazety, Weronika wzięła do ręki miejscowy dziennik.

Morderstwo opisane tam było tłustym drukiem, a reporter zrobił z tego zagadkę kryminalną, godną Wallace'a. Komisarz, prowadzący śledztwo urastał do miary Sherlocka Holmesa. Przeczytała jeszcze ostatnie zdanie, ... Pociąg znajduje się już na tropie mordercy. Najbliższe godziny powinny przynieść rozwiązanie...

Odłożyła gazetę.

— Interesują cię zagadki kryminalne? — zapytał Karol.

— Nie, przeczytałam dlatego, że dotyczy to Urbana, który przecież odegrał pewną rolę w moim życiu.

— Jak ci się podoba wuj?... — Bardzo mi cnotkowi.

— Co za dziwny traf!

— W tym kręgu jest na prawdę niepojęta jakas logika...

— Jak się skończył twój romans z Urbanem?

— Było tak: któregoś dnia po obiedzie Urban schwycił mnie nagle w mocne swe ramiona w ładani, przy pomocy pocałował w usta. Oczywiście wyrwałam się i spytałam co to znaczy?... Jak ty się zachowujesz?...

Pokojówka dyskretnie wysunęła się z jadalni.

Była to dla mnie kompromitacja. — Nie ma sensu, zdziwił się kryły z tym, zawałił Urban... Przypuszczam, że i tak wszyscy doskonale wiedzą...

— Człemu jak błędne i jak ogarnia mnie uburzenie...

Usiłowałam mnie znowu pocałować. Odepchnęłam go. W tej chwili runęło wszystko. Zdałam sobie sprawę z mojego położenia. Odwróciłam się i wyszłam.

W moim pokoju przytłoczył wszystkie myśli. Zrozumiałam jak byłam lekkomyślną i działaniem bez zastanowienia.

Okres spędzony z Urbanem był teraz wstępnym i potworny.

Spakowałam walizkę. Zatrzymałam się w jakimś domu we wst. Wszystkie moje pieniądze były u Urbana. Byłam właściwie bez grosza. Powinnam była napisać i posłać kogoś, żeby mi przyniósł moje własne pieniądze. Lecz czułam taki wstręt do wszystkiego co się łączyło z Mrokami, z Manderlyem i Urbanem, że macielnam ręką na wszystko.

Rano zastanowiłam się, że jestem właściwie w sytuacji bez wyjścia. Chciałam stąd wyjechać jak najszybciej, ale dokąd?

— Nie miałam nikogo.

Wyszłam do lasu. Szłam drogą. We wst Mroki poszukiwali nauczycieli. Wiele razy Urban nachodził mnie tam, ale wreszcie znikł i nie dręczył mojego życia... skończyła.

Siedzieli obok siebie na tapczanie: Karol gwałcił rękę Weroniki. Za oknem deszcz wciąż padał.

ROZDZIAŁ CZERNYSTY

Komisarz Zorski bawił się swoim nieodłącznym bagażem, który wirtował szleszcząc na rozłożonych papierach biurka. Ile razy Zorski stał przed skomplikowaną sprawą, zawsze baczek był w ruchu.

Sledztwo utknelo na martwym punkcie. Odciski palców były zatarte na rekołejści sztytułu. Zreszta było ich wiele, nie mógł zidentyfikować odcisków sprawcy. Zamordowany był w Czestochowie pierwszy raz, nikt go nie znał i Zorski nie mógł uchwyścić żadnego punktu zaczepienia. Telefonogram z Mroków, podany przez tamtejszy komisarz stwierdzał, że administrator majątku opuścił Mroki w czwartek.

miał do załatwienia sprawy w Warszawie i Katowicach. Dlaczego wysiadł w Czestochowie? Oto problem zasadniczy! Wokół niego Zorski chciał zbudować przewodnią myśl sledztwa. Nic się nie kleiło. Miał jeszcze za mało danych. Poleciał dać do miejscowej gazety następującą wzmiankę:

— Wszystkich, których łączyły jakiegokolwiek stosunki towarzyskie, handlowe w Czestochowie z zamordowanym skrytobójczo administratorem majątku Mroki k/Warszawy, Andrzejem Urbanem, prosimy we własnym interesie zgłosić się do Urzędu Policji Śledczej.

Od dwóch godzin nie wychodził z pokoju. Nikt się nie zgłosił, chociaż od chwili ukazania się gazety na mieście minęło równo jedenaście kwadransów.

W międzyczasie polecił obserwować dworzec, hotele. Lista zameldowanych we czwartek i piątek leżała przed nim, ale to była bardzo problematyczna i kruchą przesłanką. Pozostawał nos, długi, doświadczony, haczykowat — uparty nos komisarza Zorskiego. Jego małe oczka mrużyły się bezustannie. Zabawa bieżąca sprawiała mu widoczną satysfakcję. Myślał sobie:

— Hm, tym razem będziemy mieli śmiaczki, ale twarde orzeszki. No, ale to nie rozwiązuje zupełnie zagadki. O trzech spojrzal na zegarek, pokręcił się jeszcze przy biurku. Słuchwał do kieszni swojego baczka i wyszedł z tarpu.

— Po południu Karol został wezwany do chorego. Nie zapowiedział jeszcze urlopu i musiał się tam udać. Weronika została sama. Przerzuciła dziennik jeszcze raz i dopiero teraz spostrzegła

anons, wywołujący wszystkich, znających Urbana do Urzędu Śledczego. Była bardzo zamyślona i zdenerwowana. Przechadzała się po pokoju, zatrzymując się nieustannie przy oknie. Ten anons był dla niej niepodszpanką. Wreszcie zdecydowała się. Zamknęła drzwi do gabinetu i usiadła przy biurku. Podniosła słuchawkę telefonu i położyła ją zpowrotem. Widziała drżenie własnej ręki. Podniosła słuchawkę powtórnie i tym razem jej nie odłożyła. Używała połączenia z Urzędem Śledczym.

— Mam do zakomunikowania wiadomość w związku ze śmiercią Andrzeja Urbana, administratora majątku Mroki. Otóż proszę nie szu-

kać sprawcy, nikogo nie posadzać, znam osobę która popeliła ten czyn i zgłosi się sama w najbliższym czasie.

Odbierał ją chciał ją zatrzymać przy aparacie, odłożyła jednak słuchawkę. Patrzyła długo na swoją fotografię, stojącą na biurku Karola.

Karol wrócił o czwartku.

— Będziemy mieli dwóch gości na obiedzie — oznajmił. Próż wuj zaprosił miejscowego króla detektywów, mego przyjaciela, komisarza Zorskiego. Dowiem się od niego jak stoi sledztwo.

— Pisza w gazecie, iż policja jest na tropie sprawcy — przemówiła.

— Oni zwykłe tak piszą — jeżeli nie wiecie. Stary kawał. Myśle motyliku o naszym ślubie — zaczął innym głosem. — Opowiadała mi wszystko o sobie, nie widzę żadnych przeszkód do oddadzenia naszego ślubu, wszystko zależy od ciebie.

— Jeszcze kilka godzin — poprosiła — Karolu, checz zaraz wyleciać?

— Jak ty chcesz, Wero?

— Powiedziałem ci, że zdecydowali na profekt wnia Ambrożyego?

— Pomogła służącej nakryć stół i ogładła karkietnej odpowiedzi.

— No, więc dobrze Wero, do jutra nie będzie nalegał.

— Świetnie — rzekła z uśmiechem — i tak wiesz — moja miłość tylko dla ciebie... — nie zdążyła dokończyć, gdyż ksiądz Ambroży wolał z przedpokojem.

— Jestem stłody, jak szatan, dawajcie jeść, panie dzieciu!

— Wkrótce po nim wszedł Zorski. Przedstawił go Weronice.

— O — rzekł Zorski, całując jej rączkę — pan! uśmiech jest najpiękniejszym uśmiechem Mony Lizy.

— Powół wuj, pan komisarz Zorski, mój przyjaciel...

— To święta historia, rano budziłmny ksiądz dobrodzieja nie wiedziałem, że ksiądz jest twym wujem.

— Naraziliście wuj na wstrząsy nerwowe — roześmiał się Karol. — Bardzo się żalił.

(D. c. n.)

Z CZĘSTOCHOWY I OKOLICY

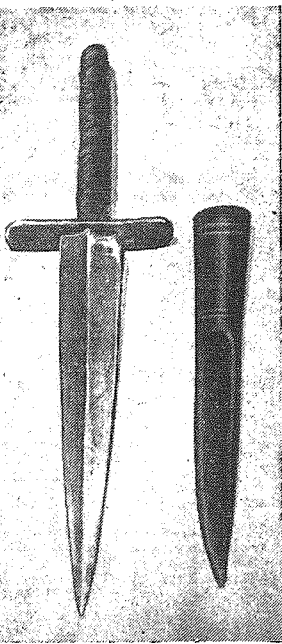
Maj 15 Czwartek
 Dziś: Zofii
 Jutro: Andrzeja Boboli
 Wschód słońca o godz. 5,05
 Zachód „ 20,48

2 DNIA NA DZIEŃ:

Święta Zofia — Kłosa wyrwija.

Sztylet mordercy

Dla wyjaśnienia sprawy mordu rabunkowego potrzebne są informacje o pochodzeniu sztyletu, przedstawionego na powyższym zdjęciu, służącego za narzędzie zbrodni.



ni. Wzywa się osoby, które mogą udzielić jakichkolwiek wiadomości o pochodzeniu lub właścicieli sztyletu, do zameldowania się w komisariacie kryminalnym Policji Bezpieczeństwa Częstochowa, ul. Kilińskiego 70. Informacje na żądanie traktowane będą poufnie.

Powieszony sztylet wystawiony został na widok publiczny w oknie wystawowym w III-ej Alei Nr 52.

Cech szwerców i cholewkarzy

chrześcijań w Częstochowie prosił swych członków, aby się zgłaszali do siedziby w Gen. Aleksandra Głuchowskiego (Al. Wolności 26) w związku z wypełnianiem formularzy na przydział skóry. Zgłaszanie należy się w dniach 14 i 15 bież. miesiąca pomiędzy godz. 14.30 i 15.30.

Rozporządzenie o sprawach probierczych w Generalnym Gubernatorstwie

Generalny Gubernator wydał ostatnio rozporządzenie o sprawach probierczych przed wydziałem Głuchowskiego. Na podstawie tegoż zarząd spraw probierczych, czyli określenie stopnia czystości towarów złotych i srebrnych należy do Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Głuchowski, ul. Wolności 26). Dla okręgu Kraków właściwy jest do tymczasowy urząd probierczy w Krakowie, dla okręgu warszawski, radomski i lubelski — do tymczasowy urząd probierczy w Warszawie. Urząd ten podporządkowany zostaje szefowi swoim okręgowi.

Wszystkie sprzeczne postanowienia niniejszym udy się jedynie rozporządzenie o pobieraniu oplaty od sztuki za urzędowe probowanie wyrobów złotych i srebrnych z dn. 29 lutego 1940 r. pozostaje niezastosowane.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dn. 15 maja 1941 r.

Podatek kinematograficzny

Na podstawie rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 29 kwietnia 1941 r. wprowadzony został — w miejscu dotychczasowego — podatek kinematograficzny.

Do uiszczania tego podatku obowiązują jest przedsiębiorstwa publiczne i prywatne kinematograficzne. Wobec odpowiadają tygodniowo do kasy gminy (miejskiej lub wiejskiej) na terenie której odbywa się przedstawienie, należne kwoty.

Stopa tego podatku ustalona została na 15 proc. od biletu wstępu, przesyłany przy przedstawieniach dla osób nie będących Niemcami należy nad to płacić dodatek 3 proc. ceny biletu. W dniach 15 maja 1941 r. przesyłany należy nadto płacić daniny wymienione w par. 3 rozporządzenia o funduszu pracy z dnia 8 marca 1940 r. Nieprzeznaczają tego rozporządzenia oddziałów 658 oraz podatkowej adm. (niezależnie).

Spis gospodarstw rolnych, leśnych, ogrodników i rybników

Na podstawie zarządzenia wydane przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa w dniu 12 kwietnia 1941 r. (U. A. 3741), przeprowadzony zostaje w Generalnym Gubernatorstwie w ciągu miesiąca majja r. b. spis gospodarstw rolnych, leśnych, ogrodników i rybników. Spis obejmie wszystkie gospodarstwa o których wzięty mowa, których powierzchnia wynosi 0,12 ha (t. j. 12 arów), względnie 70 przętów, z wyjątkiem gospodarstw sily zbrojnej, uzbrojonych oddziałów 658 oraz podatkowej adm. (niezależnie).

Spis ten przeprowadzony zostanie dla miast Czestochowy i gminy Grabówka w czasie od 12 do 21 maja b. r. przez nielwe rady doradcze w następujących okręgach episkopalnych: I) Dla miasta Czestochowy w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Da-

browskiego Nr. 14, gdzie w dnach od 12 do 14 V. b. r. winni się zgłosić właściciele gospodarstw, których nazwiska zaczynają się od liter A—K, a w dnach od 15 do 21 V. b. r. na litery L—Z. 3) Dla ludności żydowskiej w Ekiposzarzu Zarząd Miejski przy ul. Katedralnej Nr. 7. 3) Dla gminy Grabówka — w właściwych sołectwach.

Wszystcy właściciele, dzierżawcy, powiernicy i t. p. gospodarze obowiązani są zgłosić się w wyżej wymienionych lokalach i udzielić potrzebnych danych, a w szczególności: a) Powierzchnię z podziałem na własną dzierżawczą, na ziemię orną, owoce, trawę, łąki, pastwiska, sady, zwałki drzewek, lasy, bagna, wody, nieużytki i t. p. b) Powierzchnie obłąwów poszczególnymi nasionami, okopowymi, roślinami pastewnymi przynależnymi do siewu i siewu: konie, bydło rogate, trzoda chlewna, owce, krowy, kłódy, drób, pszczoły — z podaniem przeciętnej wagi i wydajności mleczarnej drób i pszczoły. Niezastosowane są do powyższego i podanie fałszywych danych podlega karze.

Nowe numery „Dziennika Rozporządzeń”

Wydany w dniu 6 maja 1941 r. nr. 53 „Dziennika Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa” zawiera: 1) Rozporządzenie o służbie Pocztowej Kasy Oszczędności w Generalnym Gubernatorstwie, 2) Pierwsze postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 22 kwietnia 1941 r. o służbie Pocztowej Kasy Oszczędności w Generalnym Gubernatorstwie (Ordynacja Pocztowa Kasy Oszczędności).

Wydany w dniu 7 maja 1941 r. numer 54 „Dziennika Rozporządzeń” zawiera:

Ślódne postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 1 listopada 1939 r. o zarządzeniu monopolu w Generalnym Gubernatorstwie.

Pierwsze postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 29 grudnia 1940 r. o dopuszczeniu osób do ruchu drogowego.

Zarządzenie w sprawie wyjątków od rozporządzenia z dnia 22 lutego 1940 r. o ograniczeniu zmiany miejsca pracy.

Ceny cygar monopolowych

Od dnia 1 maja 1941 r. obowiązują w handlu detalicznym następujące ceny za cygara wyrabiane przez Generalną Dyrekcję Monopolu w Generalnym Gubernatorstwie a to: „Präsident” — 30 gr., „Kaiser” — 40 gr., „Vorwerk” — 25 gr., „Zigarello” — 15 gr., przy czym sprzedaż tych gatunków cygar może być uskuteczniwiona tylko z oryginalnego opakowania i na wewnętrznej stronie wiecika oryginalnego opakowania i wiecika tego nie wolno z opakowania usuwać.

Pobili się dwaj handlarze

W ub. sobotę w godzinach popołudniowych w okolicy zacięli bójki pomiędzy dwoma handlarzami drzewianymi, którzy w stanie podchmiałym weszli awanturę. Rozwózili oni drzewo po domach i w pewnej chwili spikali się przy zbiegu ulic Focha i Słaskiej. Od słów przeszło do rękoczynów, przycięli drzewo z blizgich się schwylił szczerzący i zadął nią kilka ciosów przeciwnikowi w głowę i plecy, tak iż ten upadł na ziemię. Pobiwszy przeciwnika, handlarz szybko ułamał się. Potrzebnym okazał się przechoźnia, którzy udzielił mu pierwszej pomocy, poczym ten już własnych siłach udał się do domu.

Rowerzysta pod autem

W dniu 12 bm. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 26-letni Wiktor Urbańczyk, zam. na Zaczelu. Mianowicie jechał on rowerem ulicą Sabiniowską i w pewnym momencie wjechał w stronę niedźwiedzi dostał się pod przejeżdżający samochód osobowy. Wskutek zdarzenia młodziemien upadł z rowerem na bruk jezdnii, odnosząc uszczerbki zdrowiu całego ciała, a w szczególności głowy. Przechodnie odpowiedział go do domu, gdzie zezwano pomocy lekarza.

Pijany miał pecha

Potracałajcy w stanie nietrzeźwym do domu Karol Zychowicz, mieszkaniec Parkitki, dostał się w pobliżu nocny pod koła przedjeżdżającego taksiwki i został tak silnie potrzęsany zderzeniem, że upadł na bruk odnając szereg cięższych ran tułowych, koła zaś samochodem przejechał mu prawą nogę, skutkiem czego Zychowicz doznał zwichnięcia lewej. Pechowego pijaka przyjęcie odwieźli doróżka do domu.

Młodszy energiczny
 mistrz maszynowy do obrabiarek drzewnych (mech. stolarnia) od zarz. poszukiwany. Znajomość języka niemiecko-polskiego pożądana. Panowie z Pomorza i Poznańskiego chętnie widziani. Krótki życiorys z podaniem warunków nadesłać do „Petrikauer Holzwerke”, Petrikau (Piotrków Trybunalski).

Poszukuje
 się od zaraz obszernych parterowych lokali na biura handlowe od 7-miu pokoi względnie odpowiednio przestrzenne i suche składnice. Zgłoszenia proszę kierować do „Kuriera Czestochowskiego” pod „Nr. 11-45”

KANTOR PRZEWOZOWY
Józefa Kossowskiego
 został przeniesiony z ul. Orzechowskiego 3 na **Aleję Wolności 33** mieszkanie Nr. 6, parter ośrodku oficyny.

Widoki Jasnej Góry
 w wielobarwnym i artystycznym wydaniu pocztówkowym do nabycia hurtowo w drukarni Kuriera Czestochowskiego III Aleja 52.

Z KRAKOWA
Oszust w sutannie księdza
 Od dłuższego czasu na terenie Generalnego Gubernatorstwa grał oszust podający się za księdza katolickiego, zakonem francuskiego i nawet za pułkownika. Oszust wyjątkowo dobrze zna miejscowe stosunki odnoszące się do osąd duchownych i zakonnych, przy czym przy każdej nadarłej sposobie dokonywał kradzieży. W dniu 14 kwietnia w przedstawił się jako Zygmunt Welc.

W razie zatrzeżenia się z oszustem należy go bez zwłoczności oddać w ręce policji.

Wypadek w czasie pracy
 Pyszno Michał lat 24 w czasie pracy przy ulicy Bosackiej w Krakowie został uderzony belką, donajęcej wstrząs mózgu. Zezwany lekarz przyjechał na miejsce zdarzenia i skierował na szpital św. Łazarza.

Bójka na weselu
 30 kwietnia 1939 r. w Koszowie pow. krakowskiego w czasie wesela u gospodarza Sochy, powstała sprzeczka między Stanisławem Irlkiem a Szymonem Kurpanem, który zjechał sobie, aby grać na lawach okazyjnych zespołu kolegów. Ponieważ Irlk zoopował, przeto Kurpan uderzył oponenta kółkiem w głowę, a nadbiegający kolezdy dopomogli do pobicia owalowanego. Stanisław Irlk otrzymał wtedy cieżki ranę kłute nożem. Ponadto uczestnicy wesela dotkliwie pobili wuja poszkodowanego, gdy ten spieszyl mu na pomoc. W rezultacie na lawach okazyjnych zespół gitarzystów i skrzypkowie Sylwester Kurpan. Sąd po przeprowadzonej rozprawie, ponieważ wymiar kary nie przenosiłby jednego roku, postanowił sprawę amnestować na podstawie dekretu o amnestii z dnia 2.IX.1939.

Uniewinniony od oskarżenia
 Sąd krakowski rozpatrzył sprawę małżonków Zofii Zych i Franciszka Zycha, nie żyjącego za sobą. Oskarżenie przeciwko Franciszkowi Zychowi, że oskarżenie skutkiem czego doznała zła miana lewej ręki. Na podstawie opinii lekarskiej okazało się, że rzeczywiste uszkodzenie spowodowała taka odnośna. Rozprawa jednak wykazała, że Franciszek Zych był tylko mimowolnym sprawcą zlamania ręki, bowiem uszkodzenia odniosła kontuzja ręki w czasie wyjazdu z żoną w czasie wyjazdu z mężem. Sąd wychoząc z założenia, że Franciszek Zych w tym wypadku był tylko mimowolnym sprawcą, uwolnił go od winy i kary.

Z WARSZAWY
Ograniczenia w ruchu towarowym z dzielnicą żydowską
 Na skutek zarządzenia szefa okręgu Warszawskiego dla każdego rodzaju towarów wyznaczony został wyznaczone z dniem 13 maja b. r. godz. 1.00 następujące bramy wejściowe do „Dzielnicy żydowskiej”: 1) u zbiegu ul. Chłodnej i Żelaznej, oraz 2) u zbiegu ul. Nowej i Parku Krasińskiego. Z chwilą tą zostaje zabroniony transport towarów przez pozostałe bramy.

Nie otworzenie się do tego zarządzenia będzie karane po dniach rozporządzenia o ruchu towarowym z dzielnicą żydowską z dnia 20.III.1941.

Dwaj bracia ofiarami niewypału
 Dwaj bracia Niedzielski 30-letni Stanisław zam. przy ul. Warszawskiej 15 i 40-letni Władysław, przy ul. Ch. Pełkińskiego 1 w Warszawie, zajęci kopaniem ziemi od uprawy przy ul. Ch. Pełkińskiego natrafili na niewypał pochodzący z czasów wojny. Władysław zwrócił się do policji, a Władysław Niedzielski doznał zranienia nogi brat zaś jego poranienia raki i twarzy.

Zaginął
 W dniu 8 bm. wyszedł z domu przy ul. Łomżyńskiej 33, 16-letni Józef Waszczak i do tej pory nie powrócił. Ksiądz: Szczepan, wzrost średni, ciemno brązowy, ubrany w ciemny garnitur i czarne spodnie, odnośnik koloru kłaki i czapkę czarną szklaną.

Tadeusz Affelwicz lat 43, dnia 2 b.m. wyszedł z domu przy ul. Fabrycznej i zaginął. Affelwicz, wzrost średni, ubrany w garnitur i palto ciemne, o rąz szary kapelusz.

Z KIELC
Poszukiwany żyd-złotopęca zmarł w szpitalu pod przybranym nazwiskiem
 W tych dniach zmarł w szpitalu powiatowym w Jedrzejówce żyd-złotopęca, który w czasie wojny walczył w szeregach Armii Szaifeld z Wodzisławia, pow. Jedra Jaski.

Jak się okazało w czasie szalowania formaldehydu, oznaczonych za Amieralem zmarłym był nie Szaifeld, lecz poszukiwany przez policję kielecką przestępcę Janek Wilczewski z Ory, pow. Jedrzejów. Janek Wilczewski odbywał służbę w szpitalu przy Szpitalu w Kielcach, lecz udało mu się uciec z szpitala i ukrywać się w miejscowości ekorkujacemu policjantom. Przez pewien czas ukrywał się u goź zachorował udał się do szpitala.

Pożar zagrody
 Z najostrożniej przyczyny wybuchł pożar w zagrodzie Kaspia Marca w Broctofce, gm. Niedźwiedzi w powiecie mielchowskim, mieszkanca i stał się. Energiczna akcja strażnicy strażnicy pożarnych i oddział, a szczególnie strażnicy z Czech, nie dopomogła do rozszerzenia się ognia na sąsiednie zabudowania.

Rok więzienia za przywłaszczenie pieniędzy
 Sąd Orlawy w Kielcach skazał hamulcowego kolejki waktorowej w Zagajnicach niedaleko Bolesława Wielowiejskiego na rok więzienia i dwa lata utraty praw wyborczych, ponieważ tenże przywłaszczył sobie pieniądze pobrane za bilet przejazdu.

Tragiczny koniec notorycznego złodzieja
 Policja w Działoszycach w powiecie mielchowskim zatrzymała w tych dniach Abrahama Herza Goldbruna z Działoszy 1 ułkanego w kajdanki ceładnia w miejscowym areście więzielnym. W tym celu w tej samej godzinie Goldbrun rozknił się, kajdanki wyrzucił za okno i po wyłamaniu kraty zbiegł.

W chwili gdy złodziej przesiadał parka obok rezerwu, spotkał się z policjantem. Jeden z miejscowych policjantów i strzebił do niego, kładąc Goldbruna trupem na miejscu.

Goldbrun był zawodowym złodziejem, organizatorem szajki złodziejskiej na terenie Działoszy i okolicy. Sam był karany kilkakrotnie za kradzieże. Ostatnia kradzież popełnił w podległej kolejki wesołowej na szlaku między Działoszy a Działoszy, w dniu 12 lutego bieżącego. Zaręszony po tej kradzieży, został złwie eskortujacemu policjantom w drodze do aresztu.

Z LUBLINA
Nowoczesna cementownia Rejowice
 Między Chelmem a Lublinem leży cementownia Rejowice, która jako jedyny tego rodzaju zakład pracujący w Generalnym Gubernatorstwie posiada wielkie znaczenie.

Fabryka ta założona w 1924 roku powstała — jak wiadomo — przy pomocy państwa polskim — przy udziale zagranicznego, w tym wypadku belgijskiego kapitału, przy czym zarząd i kierownictwo jej sprawowało w rękach żydowskich.

Obecnie na miejscu zakład spowodowanych działaniami wołennymi nowy niemiecki zarząd umożliwił ponowne uruchomienie i to na większą skalę niż przed tym, tego przedsiębiorstwa.

W procesie fabryki w nowoczesne maszyny z podwójnymi czepcami zapasowymi i w ten sposób zapewniono 400 ton dziennie produkcji, która jest osiągnięta nawet przy zmieniających się defektach w urządzeniach technicznych.

Własna boznica kolejowa została przebudowana, a sieć torów znacznie zwiększona, brudnił zaś uruchomienie, że są w stanie podjąć zadaniem, jakie są stawiane tego rodzaju przedsiębiorstwom.

Z urządzeń technicznych wymienić należy dwie turbiny, każdy o sile 2.500 D. H. i 1000 kw. i dwa powsterczki do obracania 100 metrow kwadratowych. Żaloga fabryki liczy około 200 ludzi.

Po nitce do kłębka
 W jednej z kolonii okręgu chełmskiego zostały pobawione swej garderoby przez nieznaną złodziejkę 12-letnią. Bieda w kościele poszkodowana zauważyła, że jedna z kobiet stojąca w tłumie ubrana była w ładne sukienki. Wdrożone dochodzenie wykazało, że kradzieży dokonał dwaj mężczyźni, którzy w rezultacie odpowiedzieli za swój czyn przed sądem okręgowym w Chelmie i zostali skazani po 1 roku więzienia.

ELEKTRODYN Centre
 PRADNICE • LAMPY • ROWEROWE
 BATERJE • LATARKI • ZARÓWKI
 ORGANKI HOHNERA • KARZELKI
 CENTRALA LATAREK
 WARSZAWA • MARIATKAŁOWKA 102

Różne
Od łupieżu szło rozpoczyna — tysiąc koficzy
 Chcąc zapobiec temu, należy używać Balsam „MAG” Nr. 1 Mgr. Farm. w. PAŹDZIEŃSKIEGO, który usuwa łupież i zapobiega wypadaniu włosów Balsam „MAG” Nr. 2 i 3 usuwa siwiznę. Do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach i perfumeriach. HURT: Warszawa, ul. Hoża Nr. 27 a.

DRUKARNIA I LITOGRAFIA
 NASZEGO PISMA
 wykonuje szybko i solidnie wszelkie roboty drukarskie. III Aleja 52, Tel. 22-45

GRUŻLICA PŁUC
 jest uleczalna!
 Zaflegmienie, nawet zastarzały astma, katar żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby wyleczam specyficznym zagranicznym PINUZAN-SALWATOR pod gwarancją, że zwrótem pieniędzy PINUZAN-SALWATOR został zarejestrowany w Woj. Śl. i uznany przez słynnych lekarzy jako środek gwarantowany i niezawodny w leczeniu bezwzględnie chorujących. Cudowny ten środek znany jest w kraju i za granicą. — Prawdziwy PINUZAN-SALWATOR nabymy się jedynie w Laboratoriu Głównym Wytworu w Krakowie, ul. Długa 49, m. 1. Cena 1 butelki 400 gr. 14 zł. Przyjęcia chorujących od 9-12 i 3-6. W niedzielę od 10-12. Na prowincję wysyłam za dobremem.

FAWOBANE
 znanie baroniom soli. Zgłoszenia „Rezonans”. 2049

POKÓJ
 duży, oświetlony z balkonem do wynajęcia zaraz. II Aleja 41, m. 16.

WIELEK POLANIN
 ma list do odebrania w „Kurierze” od Łosi.

PRZYBIAKAŁ
 się pies wilk, do odobrania za wyjątkowo niską ceną. Olsztajskie 53 — Sambor Jan.

KUCHENKI ELEKTRYCZNE
 od 25 złotych, roczne gwarancje, w komplecie z akcesoriami. W. Walter 18-ka, Warszawa, Kaliska 22.

NAWÓZ
 brydziej sprzedam. Marzec 18.

SPRZEDAM
 lekki wóznak na gumach. II Aleja 54, m. 3, 13-15.

ZGINAŁ
 pies czarny, duży, w wieku 10-12 lat, być może widział, proszę jest o odprawienie za wynagrodzeniem. Tartakowa 24, Z. Kociuszki.

ZUBIONO
 dowód osobisty wydany w Częstochowie, Oboziska Marian. 2048

ZUBIONO
 dowód osobisty na nazwisko Wolnowski Feliks.

ZUBIONO
 dowód osobisty, zawiad dowód osobisty, nazwisko Gruszarczyk Fikler czyński Józef gm. Leonard. 2039, Łęczna. 6, 709

Piszcie skrypty ogłoszeń wyraźnie, a unikniecie nieporozumień!

W ogłoszeniach drobnych tylko SŁOWO tytułowe wyróżniamy

Skład główny: Warszawa, ul. Młodsza 14